



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Grzesiowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej U.B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 27 grudnia 2021 r., I ACa 83/21,

w sprawie z powództwa U.B.

przeciwko K.W.

o uznanie czynności za bezskuteczną,

I. oddała skargę kasacyjną,

**II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Łodzi
na rzecz adwokat K.R. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) zł,
powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem
pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.**

Krzysztof Grzesiowski Ewa Stefańska Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 listopada 2020 r., I C 75/19, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa U.B. przeciwko K.W. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki U.B. czynność prawną, tj. darowiznę nieruchomości położonej w miejscowości K., dokonaną przez Z.B. na rzecz pozwanej K.W. w dniu 18 października 2018 r. (pkt 1) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt 2 i 3).

Prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie między powódką a Z.B. została ustanowiona rozdzielność majątkowa. Pomędzy stronami toczyło się ponadto przed Sądem Rejonowym w Krasnymstawie postępowanie o podział majątku.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że Z.B. 18 października 2018 r. darował swojej siostrze K.W., bez wiedzy powódki, położoną w miejscowości K. nieruchomość, na której małżonkowie wspólnie zamieszkiwali, a na której dalej powódka zamieszkuje. Na nieruchomości tej Z.B. wraz z powódką wspólnie zamieszkiwali od 1996 r. i od 24 lat dokonywali wspólnie nakłady na tę nieruchomość.

Z.B. otrzymał przedmiotową nieruchomość od swoich rodziców również na podstawie umowy darowizny. Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji wspólnie z powódką pracował na niej i partycypował w kosztach rozbudowy domu, przy czym środki na czynienie nakładów pochodziły z majątku wspólnego małżonków jak i z majątku osobistego powódki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd *a quo* podkreślił, że powódka składając pozew wykazała, że roszczenie jest uprawdopodobnione, bowiem w 2018 r. miało miejsce ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami, a powódce przysługuje przeciwko Z.B. roszczenie o rozliczenie nakładów, jakie były dokonywane na wskazaną wyżej nieruchomość od momentu zawarcia przez strony związku małżeńskiego.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki skargi paulińskiej.

Z.B. zdawał sobie sprawę z tego, że ewentualne przeniesienie własności nieruchomości na rzecz jego siostry może doprowadzić do pokrzywdzenia powódki. Ponadto, pozwana K.W. - siostra Z.B. - jako osoba pozostająca z nim w bliskim stosunku wiedziała, że przez całe wspólne życie małżonkowie czynili na nieruchomość nakłady, w związku z czym musiała wiedzieć, że poprzez dokonanie na jej rzecz darowizny Z.B. działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, tj. powódki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przeniesienie własności nieruchomości, w sytuacji, gdy powódka i Z.B. pozostawali w sporze co do podziału majątku wspólnego, zostało dokonane po to, aby uniemożliwić powódce uzyskanie zaspokojenia należności z tytułu spłat od Z.B. w związku z przyszłym rozliczeniem nakładów, jakie na nieruchomość były dokonywane od momentu, gdy powódka i Z.B. zawarli związek małżeński.

Mając na uwadze przytoczone powyżej okoliczności Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki sporną umowę darowizny.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelację wniosła pozwana, zaskarżając go w części, tj. co do punktu 1 i 2, oraz formułując w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 19 k.p.c., art. 233 k.p.c.) jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 6 k.c., art. 527 § 1 i 2 k.c., art. 527 § 1 k.c.).

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 27 grudnia 2021 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że: oddalił powództwo (pkt I. 1), zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt I. 2), nie obciążył powódki kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym (pkt II).

Sąd drugiej instancji wskazał, że apelacja pozwanej skutkowałą zmianą wyroku w kierunku przez nią postulowanym, choć z innych przyczyn niż zostały podniesione w apelacji.

Sąd *ad quem* w uzasadnieniu podkreślił, że uznał za zasadne dokonanie merytorycznej oceny powództwa przez pryzmat treści zgłoszonego żądania, przytoczonych okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie oraz w kontekście powoływanej przez powódkę podstawy materialnoprawnej roszczenia.

W ocenie Sądu wymagało zaakcentowania, że przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odwoławczym mogło być wyłącznie roszczenie zgłoszone przez powódkę, które było rozpoznawane przez Sąd pierwszej instancji, to jest o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki U.B. darowizny dokonanej 18 października 2018 r. przez Z.B. na rzecz pozwanej K.W., której przedmiotem była wskazana wyżej nieruchomość.

Przesłanką skargi pauliańskiej jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej wobec osoby, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem stwierdzenia bezskuteczności. Takie roszczenie rodzi dwojakiego rodzaju konsekwencje: po pierwsze, konieczne jest, aby już w pozwie nastąpiło precyzyjne określenie wierzytelności powoda, która ma być chroniona wnoszoną skargą pauliańską, a po drugie, w granicach wyznaczonych przez stronę powodową konieczne jest określenie w treści wyroku wierzytelności, która ma być nim chroniona.

Celem skargi pauliańskiej jest bowiem to, aby ochrony w następstwie wyroku uwzględniającego powództwo nie doznawały wszelkie bliżej nieoznaczone prawa strony powodowej, a jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z określonego stosunku prawnego stanowiąca przedmiot żądania, a tym samym przedmiot rozstrzygnięcia sądowego. Koniecznym warunkiem skuteczności wyroku wydanego na podstawie art. 527 k.c. jest więc określenie w sentencji wierzytelności, której ochronie rozstrzygnięcie ma służyć. Brak takiego skonkretyzowania prowadziłby do sankcjonowania stanu, w którym chronione byłyby wszelkie wierzytelności przysługujące stronie powodowej względem strony pozwanej, co w istocie prowadziłoby do naruszenia praw majątkowych strony pozwanej, których ochronę gwarantuje art. 64 Konstytucji RP.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji podkreślił, że z brzmienia art. 527 § 1 k.c. nie należy wyprowadzać wniosku o braku konieczności wskazywania w żądaniu pozwu, a następnie w sentencji wyroku, wierzytelności podlegającej oczekiwanej przez powoda ochronie, chociażby dlatego, że przepis ten nie ma charakteru procesowego, lecz materialnoprawny. Ponadto, choć nie jest konieczne, aby wierzytelność była wymagalna, jak również by istniał już tytuł egzekucyjny, to jednak konieczne jest wykazanie istnienia określonej

wierzytelności w procesie ze skargi pauliańskiej. Co więcej, na wierzycielu spoczywa również ciężar dowodu, że przysługująca mu wierzytelność nie może zostać zaspokojona z pozostałego majątku dłużnika. Innymi słowy wierzyciel musi wykazać, że na skutek podjętej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem tej czynności.

Ustalenie powyższych okoliczności, czyli ustalenie niewypłacalności dłużnika ewentualnie wyższego stopnia tej niewypłacalności, nie jest możliwe bez uprzedniego dokładnego ustalenia wierzytelności mającej podlegać ochronie i jej wysokości. Okoliczność ta, w ocenie Sądu drugiej instancji, przesądza, że wierzytelność, co do której wierzyciel domaga się ochrony, powinna być przezeń skonkretyzowana i oznaczona precyzyjnie również pod względem jej wysokości.

W rozpoznawanej sprawie powódka w żądaniu pozwu nie wskazała wierzytelności, która miała podlegać ochronie, a Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w całości zgodnie z żądaniem pozwu. Nie doszło zatem do określenia w pozwie, a następnie w wyroku konkretnej wierzytelności, której zaspokojeniu miało służyć uznanie darowizny nieruchomości dokonanej przez Z.B. na rzecz swojej siostry, a pozwanej w niniejszej sprawie, za bezskuteczną wobec powódki.

Sąd drugiej instancji zauważył dalej, że brzmienie art. 527 k.c. mogłoby sugerować, że nie istnieje konieczność wskazywania w żądaniu pozwu konkretnej wierzytelności, która ma podlegać ochronie. Jednak zestawienie tego przepisu z art. 187 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c. nakazuje zajęcie odmiennego stanowiska.

Z treści art. 187 § 1 k.p.c. wynika, że obligatoryjnymi elementami pozwu są dokładnie określone żądanie oraz podstawy faktyczne tego żądania. Z kolei wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c. zasada wyrokowania dotycząca przedmiotu orzekania stanowi natomiast, że sąd nie może wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze niż dochodzi powód.

W treści żądania pozwu złożonego w niniejszej sprawie powódka wносиła jedynie o uznanie opisanej czynności prawnej za bezskuteczną, nie wskazując konkretnie wierzytelności, której ochronie skarga miałyby służyć. Tak wniesiony pozew powódka popierała w niezmiennym kształcie przez cały tok procesu aż do zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji, mimo ustanowienia

profesjonalnego pełnomocnika dla prowadzenia tej sprawy. Nie można zatem przyjąć, że doszło do jasnego i jednoznacznego określenia żądania pozwu, zmierzającego do uzyskania ochrony przewidzianej w art. 527 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji nie zmienia tego w żaden sposób powołanie się w uzasadnieniu pozwu na zniesienie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej i wystąpienie z wnioskiem o podział majątku wspólnego oraz podanie, że pozew został złożony dla ochrony wierzytelności, jaka przysługuje powódce wobec Z.B. z tytułu podziału majątku wspólnego. Majątek ten, zdaniem powódki, obejmuje m.in. nakłady czynione przez małżonków na majątek odrębny męża w postaci gospodarstwa rolnego, które było przedmiotem darowizny na rzecz pozwanej. Pozwana, zajmując stanowisko w toku procesu już przed Sądem pierwszej instancji, a później również przed Sądem drugiej instancji, kwestionowała istnienie takich nakładów, jak również skład i wartość majątku wspólnego oraz twierdzenia o niewypłacalności darczyńcy. Ponadto, podczas rozprawy apelacyjnej obie strony zgodnie przyznały, że postępowanie o podział majątku wspólnego jest na początkowym etapie i do chwili obecnej nie zostało wydane planowane postanowienie wstępne ustalające skład majątku wspólnego. Pełnomocnik powódki doprecyzował podczas rozprawy apelacyjnej, że złożona skarga ma służyć ochronie przyszłej wierzytelności z tytułu podziału majątku wspólnego. Pozwana zakwestionowała natomiast możliwość precyzowania roszczenia na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd *ad quem*, rozważając powyższą kwestię, stwierdził, że w przeszłości Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że związanie granicami żądania nie oznacza, że Sąd związany jest w sposób bezwzględny sformułowaniem pozwu zgłoszonym przez powoda. Jeżeli sformułowanie to jest niewłaściwe, Sąd może je odpowiednio zmodyfikować, nie naruszając jednak woli powoda wyrażonej wprost lub dającej się wywieść z uzasadnienia żądania (postanowienie SN z 9 maja 2019 r., IV CSK 493/18).

Sąd odwoławczy powołał się na wyrok SN z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21, w którym przyjęto, że wyrok uwzględniający powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną musi określać chronioną wierzytelność zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym. Sąd Najwyższy podkreślił, że instytucja skargi pauliańskiej znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy

wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem dłużnika jest realna i skonkretyzowana, ponieważ celem skargi pauliańskiej jest to, aby ochrony w następstwie wyroku uwzględniającego powództwo nie doznawały wszelkie, bliżej nieoznaczone prawa powoda, a jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z określonego stosunku prawnego stanowiąca przedmiot żądania, a tym samym przedmiot rozstrzygnięcia sądowego. Podzielając powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji uznał, że skoro konkretyzacja chronionej wierzytelności musi nastąpić w sentencji wyroku, to nie budzi wątpliwości, że strona powodowa zobligowana jest do dokładnego określenia tej wierzytelności, co do której domaga się udzielenia ochrony pauliańskiej.

Należy zatem uznać, że wadliwe sformułowanie żądania pozwu wyrażające się niesprecyzowaniem wierzytelności podlegającej ochronie - tak co do wysokości, jak i tytułu - nie pozwala na weryfikację wypełnienia przez stronę powodową przesłanek wynikających z art. 527 k.c.

Jak zauważył dalej Sąd *ad quem*, czym innym jest ewentualne zmodyfikowanie czy doprecyzowanie odnoszące się do niewyraźnego sformułowania żądania, czyli w istocie nadanie mu poprawnej jurydycznie formy, a czym innym jest rekonstrukcja żądania na podstawie treści uzasadnienia pozwu. Mając powyższe na uwadze, Sąd drugiej instancji uznał, że obowiązek określenia wierzytelności podlegającej ochronie pod względem podmiotowym i przedmiotowym obciążał powódkę, a powódka temu obowiązкови nie sprostowała. Nie można było zatem przyjąć, że wystarczające były w tym zakresie twierdzenia zawarte w treści pism procesowych.

W konsekwencji, Sąd *ad quem* doszedł do przekonania, że wyrok Sądu pierwszej instancji musi ulec zmianie, a ingerencja Sądu drugiej instancji musiała prowadzić do oddalenia powództwa. Wobec uznania, że powództwo podlegało oddaleniu ze wskazanych wyżej przyczyn, bezprzedmiotowym stało się odniesienie do pozostałych zarzutów apelacji.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zaskarżając ten wyrok w całości i formułując w skardze zarówno zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 321 k.p.c. w zw. z art. 527 k.c. w zw. z art. 187 § 1

k.p.c.; art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 527 k.c. w zw. z art. 534 k.c.) jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 527 k.c., art. 530 k.c., art. 534 w zw. z art. 527 k.c.). W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy w sposób wskazany w skardze kasacyjnej. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o oddalenie skargi. Ponadto, pełnomocnik ten wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały zapłacone w całości lub w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wynika, że pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie składające się na roszczenie procesowe. Strona powodowa jest zatem bezwzględnie zobowiązana do sprecyzowania zgłoszonego żądania. Art. 187 § 1 k.p.c. skierowany jest do zatem do strony powodowej i nie określa obowiązków sądu, a zatem nie może zostać naruszony przez sąd, a w konsekwencji, co do zasady, nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Przepis ten nakazuje powodowi w szczególności zawarcie w pozwie dokładnie określonego żądania.

Nie można natomiast tracić z pola widzenia, iż norma ta koreluje z art. 321 § 1 k.p.c., który zakazuje sądowi wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzać ponad żądanie.

Skarga pauliańska jest dopuszczalna jedynie w sytuacji, gdy pokrzywdzonemu wierzycielowi przysługuje wierzytelność wobec innej osoby (dłużnika), która jest skonkretyzowana. Ochrony przewidzianej w art. 527 i nast. k.c. można udzielić takiemu wierzycielowi, którego wierzytelność względem dłużnika jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna (wyrok SN z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSNC 1970, Nr 10, poz. 192). Konkretyzacja chronionej wierzytelności, choćby miała być ona wierzytelnością przyszłą, musi nastąpić

w sentencji wyroku. Można zatem dochodzić ochrony na podstawie art. 527 i nast. k.c. jedynie w odniesieniu do podlegających ochronie określonych (zindywidualizowanych jako przedmioty chronione) praw majątkowych. Tylko takie prawa i wynikające z nich roszczenia można traktować jako mogące być uwzględnione w ramach dochodzonego żądania. W konsekwencji wyrok uwzględniający powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną musi określać chronioną wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym (wyroki SN: z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69; z 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14; z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21; uchwała SN z 11 października 1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996, Nr 1, poz. 17; postanowienie SN z 9 maja 2019 r., IV CSK 493/18). Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie podziela stanowisko, iż pogląd przeciwny prowadziłby do wniosku o dopuszczalności objęcia ochroną ze skargi pauliańskiej wszelkich roszczeń, choćby nie zostały one bliżej określone przez stronę powodową, co naruszałoby zasadę wyrażoną w art. 321 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że art. 321 § 1 k.p.c., określając granice orzekania, wskazuje, że wyrok nie może swym zakresem obejmować przedmiotu, którego nie zawierało żądanie pozwu. W razie jednak niewyraźnego lub wręcz niewłaściwego sformułowania żądania, Sąd może je odpowiednio zmodyfikować, zgodnie z wolą powoda i w granicach podstawy faktycznej powództwa (por. wyrok SN z 9 maja 2008 r., III CSK 17/08). Nie wyklucza to określenia przez Sąd w sentencji wyroku w ramach wykonywanej działalności judykacyjnej tych elementów, które wynikają wprost z uzasadnienia pozwu i które zostały przez powoda udowodnione, o ile jest to konieczne dla prawidłowego skonstruowania wyroku, w sposób umożliwiający jego wykonanie.

Sąd Najwyższy wskazuje ponadto, iż nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. określenie przez sąd w sentencji wyroku uwzględniającego powództwo oparte na konstrukcji skargi pauliańskiej elementu konstrukcyjnego w postaci wierzytelności, której ochrony domagał się powód, a element ten został szczegółowo opisany nie w samym żądaniu pozwu, lecz w jego uzasadnieniu (wyrok SN z 29 listopada 2017 r., II CSK 86/17).

Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, iż w świetle art. 187 § 1 i art. 321 § 1 k.p.c. konieczność sprecyzowania przedmiotu ochrony pozwala sądowi *meriti* ustalić, czy istnieje skonkretyzowany (indywidualizowany) stosunek cywilnoprawny, z którego wynikać ma określona wierzytelność chroniona. Jedynie wówczas sąd może zweryfikować to, czy powód posiada status wierzyciela dłużnika, który dokonał czynności fraudacyjnej. Niewątpliwie bowiem ochronie może podlegać jedynie ta wierzytelność, z istnienia której powód czerpie kwalifikację swojej osoby jako wierzyciela dłużnika, nie zaś dowolna (podmiotowo i przedmiotowo) wierzytelność (jeśli tylko pozew z art. 527 k.c. został wniesiony przez jakiegokolwiek wierzyciela).

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21, wskazanie wierzytelności, do której ochrony zmierza skarga pauliańska, konieczne jest również w kontekście ewentualnej potrzeby wykazania istnienia tej wierzytelności, a nadto wykazania tego, że przysługująca powodowi wierzytelność nie może zostać zaspokojona z majątku dłużnika na skutek dokonanej przez niego zaskarżonej czynności - innymi słowy wykazania, iż na skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności. Wreszcie wierzyciel ma prawo domagać się uznania czynności za bezskuteczną ze względu na całą swoją wierzytelność, z tym że bezskutecznością może być objęta czynność prawna dłużnika do maksymalnych rozmiarów wierzytelności przysługującej wierzycielowi, który czynność zaskarżył.

Trafnie przy tym wskazano w odpowiedzi na skargę kasacyjną, iż określenie wierzytelności chronionej wpływa na ustalenie w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 527 i nast. k.c. tego, czy spełnione są przesłanki ochrony, w szczególności czy chodzi o wierzytelność aktualną (istniejącą), czy przyszłą.

Ścisłe oznaczenie wierzytelności objętej ochroną umożliwia także ustalenie tego, czy pokrzywdzenie ma charakter rzeczywisty. O pokrzywdzeniu w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. można mówić w sytuacji, gdy na skutek objętej skargą pauliańską czynności prawnej dłużnik stał się w stosunku do tego wierzyciela rzeczywiście niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed jej

dokonaniem. Ponadto, stosownie do art. 532 k.c. wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika z osobą trzecią została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Zaspokojeniu zatem w sposób uprzywilejowany może na podstawie tego przepisu podlegać wyłącznie wierzytelność ściśle oznaczona.

Reasumując, powód jest obowiązany do dokładnego określenia wierzytelności, co do której (względnie których) domaga się udzielenia ochrony pauliańskiej. To na nim spoczywa obowiązek doprecyzowania w szczególności tego, czy w wypadku przysługiwania mu względem dłużnika, który dokonał zaskarżonej czynności, więcej niż jednej wierzytelności, dochodzi ochrony jednej, niektórych czy też wszystkich. Powód zobowiązany jest precyzyjnie wskazać wierzytelności, co do których domaga się udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 527 i nast. k.c. (zob. wyroki SN: z 27 listopada 2003 r., III CKN 355/01; z 13 października 2010 r., I CSK 594/09; z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21). Oznaczenie przez powoda według tych kryteriów mających podlegać ochronie praw majątkowych powoduje, iż sąd rozpoznający sprawę może dokonać oceny zasadności powództwa. Niedopuszczalne byłoby natomiast przerzucenie tego obliżu na sąd, który miałby ustalać, czy, jakie i w jakiej wysokości wierzytelności są przedmiotem żądania powoda.

Sentencja wyroku uwzględniającego powództwo powinna określać konkretną wierzytelność (art. 527 k.c.), której zaspokojeniu ma służyć uznanie określonej czynności prawnej za bezskuteczną wobec powoda. Sąd Najwyższy podziela stanowisko prezentowane w dotychczasowym orzecznictwie i przywołane w rozpoznawanej sprawie przez Sąd *ad quem*, iż w sentencji wyroku uwzględniającego powództwo wierzytelność przysługująca powodowi powinna być oznaczona pod względem podmiotowym i przedmiotowym (wyrok SN z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSNC 1970, Nr 10, poz. 192, OSP 1970, z. 10, poz. 192 z glosą A. Ohanowicza: uchwała SN z 11 października 1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996, Nr 1, poz. 17). W sentencji wyroku nie jest natomiast dozwolone opisanie innych wierzytelności niż te, które zostały objęte pozwem

i w jego treści wprost wskazane jako przedmiot żądania. Trafnie też wskazuje się w dotychczasowej judykaturze, iż oznaczenie przez sąd wierzytelności, z której wynika żądanie, naruszałoby zasadę równości stron i stanowiłoby wkroczenie sądu w sferę kształtowania treści powództwa. Ponadto nie można wymagać, by sąd rozpoznający sprawę poszukiwał w uzasadnieniu pozwu, a zatem w prezentacji okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, elementów żądania sformułowanego w procesie przez powoda. Dokładne określenie żądania służy bowiem określeniu kognicji sądu w sprawie, natomiast wskazanie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie prowadzi do identyfikacji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie do weryfikacji czy wymagają one dowiedzenia (wyrok SN z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21).

Powyższe wnioski czynią bezprzedmiotowym odnoszenie się do dalszych zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy nie podziela zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 527 w zw. z art. 534 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a to przede wszystkim z uwagi na fakt, iż przepis ten formułuje kompetencję, nie zaś obowiązek sądu, do zawieszenia postępowania. Zawieszenie ma zatem w przypadkach wymienionych w tym przepisie – w przeciwieństwie do przesłanek wskazanych w art. 174 k.p.c. – charakter fakultatywny i podlega autonomicznej ocenie sądu rozpoznającego sprawę. Nawet więc jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie zapaść może w innej sprawie, to sąd ocenia, czy należy postępowanie zawiesić.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak sentencji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2024 r., poz. 1564) oraz § 8 pkt 7 oraz § 16 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 763).

Krzysztof Grzesiowski

Ewa Stefańska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]